

Czego naprawdę **CHCĄ KONIE**

Odkrywamy tajemnice zaufania, współpracy i niezawodności



LYNN ACTON

Fotografie: Jerry Acton

Konceptcja
**PRZYWÓDZTWA
OBROŃCY**



LYNN ACTON

Fotografie: Jerry Acton

Czego
naprawdę
CHCĄ KONIE

Odkrywamy tajemnice zaufania,
współpracy i niezawodności

Przekład: Blanka Prośniewska-Piro

G A L A K T Y K A

Tytuł wydania oryginalnego:
*What Horses Really Want. Unlocking the Secrets to Trust,
Cooperation and Reliability*

Copyright © 2020 Lynn Acton

What Horses Really Want published in the USA
by Trafalgar Square Books. All rights reserved.

What Horses Really Want opublikowało w Stanach Zjednoczonych
wydawnictwo Trafalgar Square Books. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Wydanie polskie © 2022 Galaktyka sp. z o.o.
90-644 Łódź, ul. Żeligowskiego 35/37
tel. +42 639 50 18, 639 50 19, tel./fax 639 50 17
e-mail: info@galaktyka.com.pl; sekretariat@galaktyka.com.pl
www.galaktyka.com.pl

ISBN: 978-83-7579-864-7

Fotografie: Jerry Acton (z wyjątkiem 20.1: Charles Schock)

Konsultacja: Wojciech Mickunas
Redakcja: Elżbieta Derelkowska
Korekta: Monika Ulatowska, Aneta Wiczorek
Redakcja techniczna: Renata Kozłowska
Redaktor prowadzący: Marek Janiak

Adaptacja okładki oryginalnej: Master
Skład: Master, Garamond
Druk i oprawa: LCL

Pełna informacja o ofercie i planach wydawniczych:
www.galaktyka.com.pl
info@galaktyka.com.pl; sekretariat@galaktyka.com.pl
Zapraszamy!

Choć autorzy i wydawca dołożyli wszelkich starań, aby zawarte w tej książce informacje były rzetelne i kompletne, nie ponoszą oni żadnej odpowiedzialności za mogące pojawić się błędy, nieścisłości, przeoczenia lub niezgodności. Wydawca nie odpowiada za niekorzystne skutki oraz szkody, jakie mogą się pojawić w konsekwencji korzystania z rad czy informacji zawartych w niniejszej książce.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez pisemnej zgody wydawcy książka ta nie może być powielana ani w częściach, ani w całości. Nie może też być reprodukowana, przechowywana i przetwarzana z zastosowaniem jakichkolwiek środków elektronicznych, mechanicznych, fotokopiarskich, nagrywających i innych.

Spis treści



Podziękowania	11
CZĘŚĆ PIERWSZA	
Konie pragną przywódcy, któremu mogą zaufać	13
1. Opowieść o dwóch koniach	19
Snickers, koński Einstein?	19
Czego dowiedziałam się o przywództwie	22
Brandy nie dająca się łąpać	23
Przywódtwo obrońcy	24
Bezpieczeństwo	26
Wypróbuj	26
2. Zdobycie zaufania	28
Pierwsze i trwałe wrażenia	28
Łapanie konia, który nie daje się złapać	30
Zdobycie zaufania Brandy	31
Jak zostałam obrońcą-przywódcą moich koni	40
CZĘŚĆ DRUGA	
Konie pragną bezpieczeństwa i więzi stadnych	43
3. Wolne stada: złożone sieci społeczne	46
Styl życia wolno żyjących stad	46
Przywódtwo obrońcy zweryfikowane	54
4. Konie udomowione: zakłócone stosunki stadne	55
Styl życia udomowionych koni	55
Zachowania wywołane przez stres	58
5. Nowe stado Brandy	64
Nasze na w pół dysfunkcjonalne stado	64
Brandy zmienia dynamikę stada	66
Zmiany w stosunkach z nami	71
Punkt widzenia Sapphire	72

CZĘŚĆ TRZECIA

Jak precyzyjnie zinterpretować zachowanie? 75

6. Błędnie interpretowane pozytywne zachowania 78

Inicjowanie działania jako próba komunikacji	78
Zatrzymanie albo eksperymentowanie, żeby zgadnąć, o co ci chodzi	80
Przewidywanie tego, o co chcesz poprosić	81
Proponowanie działania, które było nagradzane w przeszłości	83
Nieposłuszeństwo z uzasadnionego zdaniem konia powodu	84
Okazywanie zaufania i przywiązania	86

7. Interpretowanie przyczyn niepożądanych zachowań 89

Ból	91
Niepewna równowaga	93
Niepewność i nieporozumienia	95
Niekonsekwentne oczekiwania	95
Kara	95
Zmęczenie i znudzenie	96
Warunki życia i dieta	97
Presja, od której koń nie może się uwolnić	97
Stresujące sytuacje	98
Lęk	98

8. Brandy i przyjaciele — nowa interpretacja „złego” zachowania 101

Bronzz: płoszenie się i wierzganie	101
Shiloh: leniwa klacz z paskudnym charakterem	103
Brandy: niebezpiecznie nieprzewidywalna	104
Z perspektywy czasu	108

CZĘŚĆ CZWARTA

Komunikuj się jak koń 111

9. Moc i pułapki presji 114

Jak konie używają presji wobec siebie wzajemnie	114
Jak ludzie nieumyślnie zmieniają presję w źródło stresu	115
Pułapki presji	119
Siła presji jako pozytywnej komunikacji	121

10. Przyjazna mowa ciała 124

Synchronizacja: mowa ciała budująca zaufanie i przywództwo	125
Czym różni się synchronizacja od uczenia poprzez presję	125
Brandy demonstruje synchronizację ze mną	126
Spokojne stanie: wpływanie na energię i emocje	131
Przychodzenie na wołanie	132
Ekscytująca nowa perspektywa	133

Zalety przyjaznej mowy ciała	134
Szkolenie samego siebie	136
Nabywanie biegłości w przyjaznej mowie ciała	137
11. Nagrody są pozytywną informacją zwrotną	138
Czy twoja aprobata jest nagrodą?	139
Podstawowe fakty na temat nagród	139
Typowe nagrody	140
Maksymalne wykorzystanie nagród	146
Ograniczenia stosowania nagród	146
CZĘŚĆ PIĄTA	
Zachowania badawcze rozszerzają strefę komfortu konia	149
12. Jak konie badają świat	152
Dlaczego pewność siebie ma znaczenie	152
Sekwencja zachowań badawczych	154
Posłuszeństwo a nauka	157
Konie widzą rzeczy niewidoczne dla ludzi	157
Konie widzą rzeczy w innym kontekście od nas	158
Zachowania badawcze — szkolenie koni skokowych	160
Długofalowe korzyści z zachowań badawczych	161
13. Zachęcanie do zachowań badawczych	164
Twoja rola jako przywódcy-obrońcy	164
Zachowania badawcze – wskazówki ogólne	165
Zachowania badawcze na linie	165
Zachowania badawcze pod siodłem	166
Porównanie zachowań badawczych do odczulania i innych metod	172
Dlaczego tak rzadko używa się zachowań badawczych	173
14. Przygody z zachowaniami badawczymi	175
Prośenie o pomoc: kosmita na kótkach	175
Więcej pomocy: wędkarz	176
Specjalne zachęty: zła, zielona maszyna	176
Wielka kumulacja: niebo się wali	176
Trzydniowy cud: wielki, szeroki, groźny strumień	177
Pozytywne skojarzenia: robale na kótkach	178
Obserwowanie z daleka: nie całkiem koń	178
Chronienie przywódcy: wielka, zła sterta złomu	179
Przywódcą-obrońcą i potwór z lasu	179
Nowy gatunek: kieszonkowi ludzie	180
Oswajanie przerażającego koniowozu	180
Czy zachowania badawcze mają wady?	181

CZĘŚĆ SZÓSTA

Pozytywne doświadczenia budują pewność siebie i niezawodność

183

15. Systematyczne budowanie pewności siebie

186

Systematyczny program budowania pewności siebie

187

Elastyczność: sześć sposobów na naukę przechodzenia po brezencie

194

Długofalowe korzyści z budowania pewności siebie

195

Szkolenia i zawody w pokonywaniu przeszkód

196

Robienie postępów

197

Ostateczna miara sukcesu

198

16. Pewność siebie Brandy rozkwita

200

Odgrywanie ról związanych z zabiegami medycznymi

200

Budowanie pewności siebie i końskie agility

203

Zastosowanie praktyczne: Brandy bawi się w super konia

210

Mój koń, mój nauczyciel

215

17. Swoboda i praca na wolności

217

Cztery sposoby na bezpieczne dawanie swobody

218

Praca na wolności i przywództwo obrońcy

223

CZĘŚĆ SIÓDMA

Zmniejszanie stresu

229

18. Strategie rozwiązywania problemów

232

Identyfikowanie problemu źródłowego

233

Nowe konie potrzebują częstszego zapewniania, że będziesz ich przywódcą-obrońcą

238

Dobry koń i słabe dopasowanie

239

19. Jak być taktownym jeźdźcem

243

13 sposobów, żeby stać się jeźdźcem, którego konie chcą nosić

244

20. Mało stresujący styl życia naszych koni

254

Zwyczaje związane z posiłkami

254

Wybieg

257

Praca, obowiązki

i kontakty towarzyskie

260

Zakończenie

263

Przypisy

266

Bibliografia

275

Indeks

276



ROZDZIAŁ 7

Interpretowanie przyczyn niepożądanych zachowań



Zachowania takie jak stawanie dęba, które często prowadzą do tego, że koń określany jest mianem „złego” lub niebezpiecznego, są tak naprawdę wynikiem tego, że zwierzę radzi sobie ze stresem w jedyny sposób, jaki zna... Na tej samej zasadzie „uparte” i „niechętne” konie zamknęły się w sobie i wycofały, żeby zminimalizować stres, jakiemu są poddawane.

Carrie Ijichi

Researchers Develop Subjective Equine Personality Test

Konie pragną bezpieczeństwa, a nie konfliktu. Problemy behawioralne są oznaką tego, że coś jest nie tak, i często pojawiają się po subtelnych sygnałach ostrzegawczych, które zostały przeoczone. Jeśli zwierzę jest bardzo zestresowane, jego działania eskalują do poziomu, którego nie możemy już ignorować. Negatywne określenia zachowania (zły, nachalny, płochliwy, pozbawiony szacunku, głupi, uparty, wredny, mściwy i tak dalej) skupiają uwagę na jego zmianie – zamiast zajęcia się jego przyczyną. Tymczasem negatywne interakcje podważają zaufanie konia do nas.

Jednak prawdziwa przyczyna problemu nie zawsze jest oczywista. Każde zachowanie może mieć liczne potencjalne przyczyny, a sposoby radzenia sobie koni ze stresem są różne zależnie od ich osobowości⁵². Na szczęście, kiedy napotykamy niepożądane zachowania, mamy ograniczony zestaw ich możliwych przyczyn. Zaprezentowana w niniejszym tekście lista jest zbiorem zaczerpniętym z różnych źródeł. Ten rozdział opisuje dynamikę owych przyczyn. Ból i strach przykuwają największą uwagę ze względu na częstotliwość ich występowania.

Kiedy spytałam moją panią weterynarz, jaki odsetek problemów behawioralnych jest spowodowany bólem, odpowiedziała od

razu, że olbrzymia większość. Wyjaśniła, że w grę może wchodzić nie tylko aktualnie odczuwany ból, ale także jego wspomnienie i oczekiwanie w przyszłości. Inni weterynarze leczący konie i chiropraktycy, których pytałam, powiedzieli to samo. Doktor Sue McDonnell, behawiorystka, opisuje niewykryty ból jako „jedno z głównych, trwałych zagrożeń dla dobrostanu koni domowych”²⁵³.

Znajduje to poparcie w statystykach. Ból jest pierwszą przyczyną, którą należy wykluczyć, kiedy pojawiają się problemy behawioralne, zwłaszcza agresja.

Powszechność problemów związanych z lękiem znajduje odbicie w wielości suplementów uspokajających dla koni i popularności książek i artykułów na temat lęków jeźdźca. Niespokojne konie sprawiają, że ludzie czują się zaniepokojeni. I słusznie. Zalękniony koń skupia się na dbaniu o własne bezpieczeństwo i zamierza zareagować na wszystko, co postrzega jako podejrzaną, przez co stanowi potencjalne zagrożenie dla jeźdźcy lub opiekuna.

Choć niektóre konie są od urodzenia bardziej podatne na stany lękowe, sporo

lęków jest wynikiem sytuacji, które albo są dla konia stresujące, albo mogą być według niego stresujące w przyszłości. Problemy behawioralne bywają efektem jednej, konkretnej przyczyny albo całej serii drobnych stresów, które razem dają większy niż ten, z jakim koń jest w stanie sobie poradzić. Podobnie dzieje się z nami, gdy mamy zły dzień, wszystko idzie nie tak i nagle zupełnie zwyczajna prośba kogoś staje się nie do zniesienia, a druga osoba nie ma pojęcia, dlaczego straciliśmy cierpliwość.

Zostałam lęk na koniec, gdyż czytając omówienie pierwszych dziewięciu tematów zauważysz, że większość tych scenariuszy może powodować albo powiększać lęk. To pokazuje, jaki to wszechobecny problem.

Jakakolwiek jest przyczyna problematycznych zachowań, my, ludzie, zwykle je wywołujemy. Kiedy już zrozumiemy, co się dzieje, możemy się stać częścią rozwiązania problemu. Następne rozdziały pokazują, jak może tu pomóc przywództwo obrońcy.

Pamiętaj o tym, że zachowanie konia może odzwierciedlać to, jak zwierzę było traktowane przez poprzednich właścicieli, opiekunów, jeźdźców, a ty musisz się zmierzyć z efektem końcowym. W takim przypadku masz okazję pokazać koniowi, że oferujesz mu bezpieczeństwo, którego szuka. Nawet jeśli nigdy do końca nie pokonasz skutków przeszłości, możesz zmienić jego zachowanie na lepsze.

Dobre przywództwo zmieniło niejednego „trudnego” konia w legendarnego partnera, jak Bucefał Aleksandra Wielkiego, Gray Goose Kim Walnes i Templado Frederica Pignona, by wymienić choć kilkoro.

Zawsze pamiętaj o swoim bezpieczeństwie. Jeśli podejrzewasz, że zachowanie konia może narazić cię na szwank, poszukaj bardziej doświadczonej osoby. Jeśli to ty nią jesteś, skonsultuj się i stwórz strategię

Przyczyny problemów behawioralnych

- Ból
- Niepewna równowaga
- Dezorientacja i nieporozumienia
- Niekonsekwentne oczekiwania
- Karanie
- Znudzenie albo zmęczenie
- Warunki życia i dieta
- Presja, której koń nie może się pozbyć
- Stresujące sytuacje
- Lęk

wspólnie z innymi ludźmi mającymi pozytywne, łagodne podejście do koni.

Ból

Statystyki dotyczące bólu są szokujące. Ból grzbietu dotyka od 27 do 100 procent koni chodzących pod siodłem w zależności od badanej populacji. A jednak opiekunowie trzech czwartych tych wierzchowców tego nie zauważają⁵⁴. Badanie przeprowadzone przez Animal Health Trust w Wielkiej Brytanii udowodniło, że „prawie połowa koni sportowych w normalnym treningu może kuleć, ale ich kulawizna nie jest rozpoznawana przez właścicieli czy trenerów”^{55, 56}.

Jak to możliwe? Wiele koni pracuje pomimo bólu. Często pozostaje on niezauważony, gdyż konie doskonale go maskują. To miało duże znaczenie dla ich przodków, zwierząt uciekających, gdyż każda oznaka słabości byłaby sygnałem alarmowym, mówiącym drapieżnikom, że oto idzie łatwa zdobycz. Ta sytuacja jest bardzo trudna dla koni domowych, gdyż objawy bólu są często brane za „złe zachowanie” albo problemy treningowe.

Częste objawy bólu

- **Unikanie albo opór**, w tym niedawanie się złapać, wyczyścić, osiodłać lub na siebie wsiąść; niechęć do ruchu naprzód, wierzganie, odmawianie skoków. Koń stara się uniknąć czynności sprawiającej mu ból.
- **Zachowania kompensacyjne** mogą obejmować na przykład kiepsko wykonywane przejścia, zmiany chodów, galopowanie z nieprawidłowej nogi, utykanie. Koń usiłuje pracować pomimo bólu lub sztywności.
- **Spięcie lub sztywność** mogą objawiać się spiętymi, sztywnymi mięśniami, wściek-

łym machaniem ogonem, zapieraniem się na wędzidle, trudnościami ze zgięciem szyi. Napięcie może także objawiać się subtelnie, na przykład poprzez wyraz pyska konia.

- **Postawa ciała** jest sygnałem ostrzegawczym, kiedy widzisz wysoko uniesioną głowę, zapadnięty grzbiet i wygiętą w górę szyję⁵⁷. Nogi mogą ocierać się o siebie albo tylne mogą być odstawione (zdz. 7.1). Nawet jeśli zachowanie konia jest akceptowalne, ta postawa powie ci, że jego ciało nie czuje się dobrze^{58, 59}.
- **Lęk** może być efektem każdej stresującej sytuacji. Przyczyną bywa ból lub jego oczekiwanie, podobnie jak u ludzi. Jest on reakcją fizjologiczną.
- **Depresja, zmiany temperamentu i inne nietypowe dla danego konia zachowania**. Świadomość tego, co jest normalne dla danego osobnika, pomaga nam zauważyć zmiany.
- **Agresja** jest dobrze znaną reakcją na silny ból. Dlatego właśnie zakładamy kaganiec rannemu psu niezależnie od tego,



7.1. U sześćioletniej Brandy postawa „kozy na skale” oznaczała ból: wysoko uniesiona głowa, opuszczony grzbiet, wygięta w górę szyja, nogi schodzące się ku sobie

jak zwykle jest spokojny. U koni z agresją związany jest także chroniczny ból. Każdy koń wykazujący agresję powinien być przebadany pod tym kątem⁶⁰.

- **Kulawizna** może powodować zmiany zachowania, zanim jeszcze zauważymy, że koń kuleje.

Wspomniane już badanie Animal Health wymienia poniższe zachowania jako wczesne sygnały świadczące o bólu:

„Uszy położone po sobie, otwieranie pyska, wysuwanie języka, zmiana wyrazu oczu, uciekanie od wędzidła, machanie głową, przechylenie głowy, niechęć do ruchu naprzód, skrzywienie, przyspieszanie, spontaniczna zmiana chodu, kiepska jakość galopu, opór, potykanie się i szuranie nogami”^{61, 62}.

Przyczyną bólu są często działania ludzi – albo ich zaniechanie

- **Jeźdźcy**, którzy mają słabą równowagę, zwykle przytrzymują się wodzy i odbijają od grzbietu konia. Wierzchowiec jest potem obolały, spięty i skulony w odruchu samoobrony⁶³. Każdy człowiek, który używa zbyt mocnych pomocy, może powodować dyskomfort.
- **Sprzęt** może wywoływać dyskomfort, kiedy jest źle zaprojektowany, niedopasowany, nieprawidłowo używany albo po prostu niewłaściwy dla danego konia. Na przykład siodła westernowe, ujeżdżeniowe i bezterlicowe są często zbyt duże dla koni o krótkiej kłodzie, przez co ciężar jeźdźca spoczywa za ostatnim zębem, gdzie kręgosłup nie ma dodatkowego oparcia. Wędzidła są niewygodne, kiedy jeździec ma „ciężką rękę”. Jednak alternatywy takie jak hackamore czy ogłowia bezwędzidłowe jedynie przesuwają ucisk w inne miejsce, na przykład na potylicę

albo krawędź nosa konia. To wrażliwe miejsca, które nie są tak sprężyste jak wewnątrz pyska. Sprzęt ograniczający ruch – jak wypinacze albo czarna wodza – może powodować ból, kiedy stosuje się go do zmuszania konia do przyjmowania nienaturalnej postawy ciała⁶⁴.

- **Dobra równowaga kopyt** jest niezbędna dla komfortu i zdrowia konia⁶⁵. Jeśli masz wątpliwości, wyobraź sobie, że włożysz sobie wkładkę do jednego buta. Prędeż lub później jakaś część twojego ciała będzie odczuwała ból kompensacyjny – czy to będzie stopa, staw skokowy, kolano, biodro, czy plecy. U koni długa przednia ściana kopyta i krótka tylna są szczególnie częstym problemem, powodującym zwiększone obciążenie ścięgien i więzadeł, zmieniającym postawę ciała oraz jakość chodów i mogącym powodować ból grzbietu (zdj. 7.2). Wyobraź sobie, że chodzisz w za długich butach na bardzo niskim obcasie.
- **Problemy z zębami i stawami skroniowo-zuchwowymi** mogą wywoływać ból w wielu partiach ciała, jak doskonale wie każdy, kto na nie cierpi. Na zdro-



7.2. Artretyczne nadgarstki Sapphire zmusiły nas, żeby przestać na niej jeździć. Fakt, że przez wiele lat miała za długie przednie ściany kopyt, a za krótkie tylne, zapewne przyspieszył postępowanie zmian zwyrodnieniowych



7.3. Shiloh nie porusza się w równowadze. To była moja wina, gdyż zbyt mocno machnęłam batem do lonżowania. Gdybym natychmiast nie poprosiła jej, aby zwolniła, mogłabym się spodziewać, że zacznie wierzgać albo rzuci się naprzód, wyrwijąc mi lonżę z ręki. Kąt, jaki jej ciało i nogi tworzą z ziemią, pokazuje, dlaczego lonżowanie na małym kole stanowi duże obciążenie dla stawów konia

wy zgrzyz i zdrowe stawy skroniowo-
-zuchwowe pozytywnie wpływa długi
czas spędzany na przeżuwaniu pokarmu
z opuszczoną głową, co często nie jest
udziałem koni domowych⁶⁶.

Niepewna równowaga

Równowaga ma podstawowe znaczenie dla zwierzęcia uciekającego. Może ono biec lub walczyć pomimo bólu, ale upadek jest dla niego najgroźniejszy. Tak więc wszystko, co zaburza jego równowagę, jest dla niego źródłem niepokoju. To często niedostrzegana przyczyna niechcianych zachowań.

Robimy wiele rzeczy, które wystawiają na próbę równowagę konia, poczynając od momentu, kiedy pierwszy raz prosimy żrebaka, żeby stanął na trzech nogach

podczas czyszczenia kopyt. Noszenie na grzbiecie jeźdźca może wyglądać łatwo, ale to także jest umiejętnością nabytą, o czym przekonałam się, kiedy wsiadłam po raz pierwszy na niewyszkolonego dwuletniego konia pełnej krwi angielskiej. Trener, któremu pomagałam, zapewnił mnie, że ogierek nie będzie wierzgał, jak się obawiałam, bo będzie zbyt zajęty łapaniem równowagi. Nie mogłam w to uwierzyć, więc na próbę przechyliłam się na bok. I oczywiście wielki koń się zatoczył.

Równowaga wyszkolonego konia także bywa poddawana próbie (zdj. 7.3), kiedy wierzchowiec musi radzić sobie z noszeniem jeźdźca, któremu brak równowagi, musi iść po trudnym terenie, niepewnym podłożu, wykonywać ciasne zakręty albo jest zmuszany do przyjmowania nienaturalnej postawy ciała.

Dobra równowaga zależy od grawitacji i biomechaniki konia. Ruch głowy i szyi jest częścią naturalnej równowagi konia w każdym kroku. Ograniczanie owego ruchu zakłóca równowagę. Dlatego właśnie kiedy koń się potknie, pozwalasz wodzom przesunąć się między palcami, żeby głową pomógł sobie odzyskać równowagę.

Szkolenie zmuszające konia do określonego ustawienia głowy także może zakłócić równowagę. Dzieje się tak, kiedy koń jest uczony iść z głową zbyt nisko opuszczoną w stosunku do jego budowy, przez co przenosi za duży ciężar na przód ciała. Problem ten powstaje także, kiedy przeganasz konia. Zamiast uczyć się chodzić w równowadze, zwierzę musi jakoś kompensować jej brak, czego efektem są sztywność, ból i problemy ortopedyczne. Jeśli powątpiewasz, czy ograniczenie ruchomości końskiej głowy stanowi problem, spróbuj przyciągnąć brodę jak najbliższej klatki piersiowej, a następnie wykonać jakieś ćwiczenia fizyczne. Zwróć również uwagę, jak to, dokąd zmierzasz, wpływa na twoje swobodne oddychanie i widzenie (zdj. 7.4 A i B).

Reakcja konia na problemy z równowagą często wygląda nielogicznie z punktu widzenia człowieka, jak pisze Susan Harris w swojej książce *Horse Gaits, Balance and Movements*. Niektóre wierzchowce zwalniają albo się zatrzymują, jak można by się spodziewać. Jednakże utrata równowagi jest przerażająca, a konie instynktownie starają się uciec od budzących lęk sytuacji, więc wiele z nich przyspiesza, a nawet wierzga⁶⁷.

Tę taktykę przyspieszania w reakcji na utratę równowagi można zaobserwować na przykład u koni, które wrywają się na przeszkody. Jeździec przytrzymujący takiego skoczka jeszcze bardziej zakłóca



7.4 A. Gracie trafiła do mojej siostry Dani nauczone chowania się za wędzidłem. Wciąż czasem do tego wraca pomimo przemyślanego szkolenia i specjalnie dla niej dopasowanego ogłowia bezwędzidłowego. Zwróć uwagę na napięcie jej szyi, ściśnięcie gardła i ograniczenie pola widzenia



7.4 B. Wybrzuszenie na szyi Sapphire jest skutkiem długotrwałego jej przeganaszowania. Ponieważ my nigdy nie jeździliśmy jej w ten sposób, szkody te musiały powstać na początku jej życia

jego równowagę, co potęguje jego niepokój i powoduje jeszcze większe przyspieszanie.

Niepewność i nieporozumienia

Kiedy koń nie rozumie wskazówki, musi zgadywać, co ma robić. To częsty przypadek. Możliwe, że nie został nauczony, co dana wskazówka znaczy, albo pomoce nie zostały zastosowane w jasny sposób czy też towarzyszyły im sprzeczne sygnały lub też wskazówka jest inna, niż wcześniej konia uczono. Nie powinniśmy zakładać, że koń wie cokolwiek, tylko dlatego że ktoś nam tak powiedział. Sprzedawcy często przesadzają z opisami umiejętności wierzchowców. Jednocześnie ludzie dają koniom sygnały w o wiele mniej jednoznaczny sposób, niż im się wydaje. Winienie konia za błąd człowieka tworzy niepokój i podkopuje zaufanie, podobnie jak między ludźmi.

Niekonsekwentne oczekiwania

One także sprawiają, że koń musi zgadywać. Czy dziś jest ten dzień, kiedy mogę tańczyć i ciągnąć za uwiąz, czy też zostanie za to skarcony? Czy mogę podkłusować, żeby dogonić konia przede mną, czy też jeździec ściągnie wodze i na mnie narzeczy? Kiedy mój jeździec prosi o zagalopowanie, to czy naprawdę mówi poważnie, czy też może podda się, jeśli będę udawał, że nic nie słyszałem?

Taka niekonsekwencja jest przepisem na lęk, niechęć, a nawet agresję, zwłaszcza jeśli koń jest karany za to, że obstawiał, iż dziś mu się upiecze. Przywódca, który nie ma stałych oczekiwań i nie jest sprawiedliwie konsekwentny, nie wzbudza zaufania ani nie daje poczucia bezpieczeństwa.

Kara

Niewielu trenerów koni uznaje kary za przyczynę problemów z zachowaniem, w przeciwieństwie do końskich behawiorystów, takich jak doktor Sue McDonnell i American Veterinary Society of Animal Behavior (AVSAB). Karanie nie odnosi się do przyczyn problemów behawioralnych ani też nie pokazuje koniowi, czego od niego oczekujesz. Może się zemścić z kilku powodów.

- **Karanie powoduje negatywne skojarzenia** z ludźmi i/lub czynnością, przy której zostało zastosowane. Niepewność, rozgoryczenie i lęk są bardzo prawdopodobne, jeśli zachowanie, które zostało ukarane, było w przeszłości dozwolone, a nawet nagradzane, choćby nieumyślnie.
- **Niekonsekwentne karanie wzmacnia niechciane zachowanie**, gdyż koń sprawdza, czy zostanie ukarany następnym razem.
- **Nawet łagodna kara może wywołać strach** u niektórych koni, a następnie może on objąć inne sytuacje. Jeśli ukarane zachowanie było wywołane strachem, kara go potęguje. Zwiększa także prawdopodobieństwo wystąpienia agresji związanej ze strachem.

Choć kara może powstrzymać lękliwe lub agresywne zachowania, może także stłumić sygnały ostrzegające przed agresją. W takim przypadku zdjęty przerażeniem koń może się stać agresywny bez ostrzeżenia, jak pies gryzący ze strachu^{68, 69}.

Kiedy koń zrobi coś niebezpiecznego, szybka i stanowcza reakcja może być na miejscu, ale musi ona być sprawiedliwa, przewidywalna i zrozumiała dla konia. W rozdziale 9 (*Moc i pułapki presji* – str. 114) znajdziesz opis nieagresywnej

mowy ciała, która daje koniom do zrozumienia, że przekroczyły granicę.

Zmęczenie i znudzenie

Konie nie mogą się skupić ani pracować na miarę pełni swoich możliwości, kiedy są zmęczone, podobnie jak my. Podobnie też reagują na nudę: wyłączają się, strajkują albo znajdują sobie własne rozrywki.

Spora część szkolenia koni jest oparta na powtarzaniu, w błędnym przekonaniu, że konie uczą się tylko w ten jeden sposób. To nieprawda. Uczą się także poprzez obserwację, eksperymentowanie, badanie świata i przekładanie tego, co już wiedzą, na przyszłe sytuacje. Uczą się nawet szybciej i pracują lepiej, kiedy zachęcasz je do używania tych wrodzonych sposobów zdo-

bywania wiedzy, jak opisuję w następnych rozdziałach.

Choć powtarzanie jest potrzebne, by wyrobić szybką reakcję na sygnały i pamięć mięśniową lub prawidłowo wykonywać zadania, nie musi ono oznaczać nudnego musztrowania. Ćwiczenie można włączyć do różnych aktywności wykorzystujących zainteresowanie konia i zmuszających go do myślenia.

Zbyt częste powtarzanie może ukrywać problemy, zwłaszcza jeśli objaw wymaga dużej ilości energii. Jeśli koń na przykład wrywa się naprzód, ciągnie za wodze, macha głową, capluje albo wierzga, zachowania te mogą zostać zredukowane albo nawet wyeliminowane, kiedy zmęczy się częstym powtarzaniem ćwiczenia. Nie oznacza to jednak, że się czegośkolwiek



7.5. Znudzony chodzeniem między pachołkami, Bronzz podniósł jeden z nich

nauczył ani że problem został rozwiązany. Zwierzę jest po prostu zmęczone.

Konie mają różną tolerancję na nudę i indywidualne sposoby wyrażania swojego znużenia. Brandy zamyka się na mnie, idzie coraz wolniej i bardziej niedbale albo po prostu odchodzi, jeśli jest puszczona luzem. Bronz zaczyna raczej wykonywać chody boczne, o które nie prosiłam, albo podnieść najbliższy przedmiot, który znajdzie się w zasięgu jego pyska. Ludzie rzadko czują rozbawienie, kiedy znużone konie robią się kreatywne, a szkoda. W takich chwilach możemy dostrzec przebliski ich osobowości, co bywa dość zabawne (zdj. 7.5).

Warunki życia i dieta

W „starych, dobrych” czasach, kiedy konie pracowały po wiele godzin, często były wiązane w stanowiskach, żeby mogły coś zjeść i odpocząć. Stajenny boks był wówczas luksusem. Dziś, kiedy te zwierzęta zazwyczaj spędzają ledwie parę godzin na pracy, stanie na stanowisku jest przepisem na problemy zdrowotne i behawioralne, niezależnie od tego, jak luksusowo te miejsca mogą wyglądać z punktu widzenia ludzi.

Kiedy wierzchowce pracowały długie godziny, miarka owsa na koniec dnia zapewniała im cenne kalorie i substancje odżywcze. Programy żywieniowe zaprojektowane przez współczesnych producentów pasz są nastawione na zwiększenie sprzedaży.

Jak opisuję w rozdziale 4 (str. 55), im bardziej warunki życia konia odbiegają od naturalnych – poruszania się, socjalizacji, jedzenia na pastwisku, tym bardziej prawdopodobne będą problemy behawioralne. Szkolenie tego nie zmienia. Stosowanie suplementów uspokajających ma sens tylko wtedy, gdy zawierają one substancje

Im bardziej warunki życia konia odbiegają od naturalnych – poruszania się, socjalizacji, jedzenia na pastwisku – z tym większym prawdopodobieństwem pojawiają się problemy.

odżywcze, których brakuje koniowi w diecie, co wywołuje u niego stany lękowe. Jeśli jednak stres jest spowodowany czynnikami zewnętrznymi, dodatki takie najwyżej leczą objawy, a nie przyczynę problemów.

Presja, od której koń nie może się uwolnić

Presja jest podstawą naszej komunikacji z koniem. Z ziemi wywieramy na niego presję, przesuając go na dotyk albo poruszając ręką, ciałem, liną, batem. Podczas jazdy wywieramy presję, ściskając go łydkami, przesuując ciężar ciała, używając wodzy, palcata i ostróg. Każdy sprzęt wywiera na konia jakąś presję. Tak to działa. Alternatywy, takie jak ogłowia bezwędzidłowe, halterki sznurkowe, przesuwiają jedynie presję w inne miejsce, co może, ale nie musi sprawić, że dany koń poczuje się bardziej komfortowo i będzie lepiej reagował.

Teoretycznie używamy presji delikatnej, a koń interpretuje ją jako wskazówkę i odpowiednio na nią reaguje, my przestajemy działać i wszystko jest w porządku. Między teorią i praktyką wiele rzeczy może pójść nie tak. Jeśli nie wyrażamy się dość jasno dla konia albo wykonanie tego, o co go prosimy, jest dla niego niewygodne, zwierzę nie może uwolnić się od presji. Wówczas staje się ona źródłem lęku, a my jego przyczyną.

Problemy związane z presją potęguje fakt, że większość z nas była uczona, aby zwiększać presję, kiedy koń nie reaguje.

Ścisnąć mocniej łydkami albo pociągnąć silniej za wodze. W miarę jak presja rośnie, koń może się czuć, jakby był w po-trzasku, bać się coraz bardziej i desper-racko próbować uciec. W zależności od charakteru i historii może fizycznie pró-bować uciec, grozić osobie wywierającej na niego presję albo też wyłączyć emocje i ją zignorować.

Ilość presji potrzebna do wywołania lęku jest różna w zależności od danego osobnika, ale ogólnie można stwierdzić, że jest mniejsza, niż nam się wydaje. Znalazło to potwierdzenie w trakcie badania, w którym dwie grupy koni uczono cofać na polecenie głosowe. Jedna z nich była trenowana z użyciem nagród (jedzenia), a druga presji (machania batem przed nimi bez ich dotykania). Urządzenia pomiarowe wskazywały, że konie uczone z wykorzystywaniem bata były zestresowane nie tylko podczas sesji treningowych, ale też w oczekiwaniu na nie. Uczyły się także wolniej, reagowały w mniej powtarzalny sposób, a kiedy je puszczano wolno, unikały zarówno trenerki, jak i innych osób⁷⁰.

Stresujące sytuacje

Stres może być ciągły, jeśli warunki życia konia nie odpowiadają jego potrzebom (patrz rozdział 4 – str. 55), kiedy zwierzę odczuwa ból lub ma problem natury medycznej. Na przykład utrata wzroku może prowadzić do płoszenia się, wierzgania, zapierania się i odmawiania skoków⁷¹. Stres może też być ciągły, jeśli koń ma nieodpowiedniego ludzkiego partnera albo nieodpowiednią pracę (więcej na ten temat w rozdziale 18 – str. 232). Lękliwe konie, które dobrze sobie radzą pod jednym jeźdźcem, mogą być zestresowane, kiedy zajmują się nimi albo jeżdżą na nich inne

osoby. Stały stres może sprawić, że koń odczuwa nieustający lęk.

Czasem stresu nie da się uniknąć. Powoduje go wizyta weterynarza, jazda koniowozem, zmiana właściciela, oddzielenie od końskich towarzyszy czy wydarzenia takie jak zawody albo grupowe wyjazdy w teren. W następujących rozdziałach opisuję, jak możesz pomóc koniowi lepiej radzić sobie ze stresem, żeby mniej bał się trudnych sytuacji i świata w ogóle.

Lęk

Jak pokazują tematy poruszone w tym rozdziale, wiele czynników może wywołać lęk. Zachowania, które o nim świadczą, można zmieścić w czterech słowach: **walka, ucieczka, wiercenie się** lub **zastyganie w bezruchu**.

- **Walka** to każda forma agresji, od łagodnych gróźb do otwartego ataku. Z punktu widzenia konia są to wszystko przejawy samoobrony.
- **Ucieczka** przejawia się w próbach opuszczenia danego miejsca, takich jak płoszenie się, ponoszenie, cofanie, zawracanie lub odmawianie skoku.
- **Wiercenie się** to wszelkie nadmierne ruchy, takie jak dreptanie, machanie ogonem, podrzucanie głową, grzebanie kopytami albo nadmierne reakcje na pomoce.
- **Zastyganie w bezruchu** oznacza, że koń robi się sztywny i nie chce się ruszyć (zdj. 7.6). Można je wziąć za przejaw uporu albo oporu, zwłaszcza że stosowanie presji powiększa lęk.
- Inne objawy lęku to **biegunka**, która sugeruje bieżący strach, oraz stereotypie i wrzody, które są objawami lęku, odczuwanego przez konia w przeszłości i być może nadal trwającego.



7.6. Gracie zastygła w bezruchu zaniepokojona dziwnym widokiem na jej pastwisku. Ponieważ Dani nie wywierała na niej presji, klacz szybko wypatrzyła statyw, aparat i częściowo za nimi ukrytego człowieka, po czym spokojnie poszła naprzód

- „**Ukryty lęk**” może wyjaśniać dramatyczne, niespodziewane zachowania. Konie mogą być posłuszne pomimo lęku, jeśli są skłonne do współpracy i chcą nas zadowolić, boją się konsekwencji, albo są tak silnie zmotywowane na jedzenie, że zrobią niemal wszystko za przysmak. Jeśli potęgowanie się lęku nie zostanie zauważone przez człowieka i dojdzie do momentu, kiedy koń nie może już dłużej nad sobą zapanować, efektem może być wybuch, po którym wszyscy się zastanawiają, jak mogło do tego dojść?

Nasza Shiloh należy do kategorii koni, dla których jedzenie stanowi największą motywację. Kiedy pierwszy raz położyłam derkę na jej grzbiecie, poprosiłam ją, żeby sta-

ła spokojnie. Tak zrobiła, spodziewając się przysmaku. Kiedy zdjęłam derkę, zauważyłam, że choć nogi klaczy pozostały na miejscu, reszta ciała aż drżała z napięcia.

Gdybym patrzyła tylko na jej posłuszne kopyta i dalej zakładała jej derkę, zapewne by spanikowała. Rezultat byłby nieciekawym i mogłabym mieć wówczas pretensje wyłączenie do siebie. Na szczęście w porę zauważyłam jej niepokój, wycofałam się i zaczęłam wolniej przyzwyczajać ją do derki.

Ukryty lęk wyjaśnia też sytuacje, kiedy jeździec jest zaniepokojony, ale nie wie dlaczego. Wyczuwa napięcie konia, lecz ponieważ ten nie robi nic złego, człowiek macha ręką na swoje przeczcucia. Jeśli znajdziesz się w takiej sytuacji, przejmij się, proszę, swoim niepokojem, zanim coś ci się stanie.

Podsumowanie

Konie chcą się czuć komfortowo pod względem fizycznym i mieć psychiczne poczucie bezpieczeństwa. Pewien dyskomfort i stres są w życiu nieuniknione, ale kiedy są one nasilone lub długotrwałe, wpływają negatywnie na dobre samopoczucie konia, jego zachowanie i pracę, co naraża na szwank twoje bezpieczeństwo. Zrozumienie przyczyn leżących u podstaw tych problemów wskazuje ci rozwiązania.

- **Problemy fizyczne – ból, warunki życia, dieta**

Rozwiązania obejmują usunięcie przyczyn bólu i zapewnienie koniowi warunków życia i diety, które wspomagają jego dobre zdrowie fizyczne i psychiczne.

- **Problemy szkoleniowe – brak równowagi, znudzenie, zmęczenie, kary**

Rozwiązaniem jest zastosowanie szkolenia, które pomaga koniowi nauczyć się dobrej równowagi, jeżdżenie na nim w sposób, który jej nie zakłóca, i takie zaplanowanie jazdy, żeby uniknąć niepotrzebnego zmęczenia lub nudy. Karanie to nie szkolenie i należy je stosować tylko w wyjątkowych okolicznościach.

- **Problemy z komunikacją i pewnością siebie – brak zrozumienia, niekonsekwentne oczekiwania, presja, od której koń nie może się uwolnić, stresujące sytuacje, lęk**

Najlepiej radzić sobie z nimi poprzez poprawę komunikacji, zapewnianie koniom doświadczeń, które budują ich pewność siebie i wiarę w zaufanych przywódców. W częściach od czwartej do siódmej opisuję, jak możesz wykorzystać przywództwo obrońcy, żeby to osiągnąć.

WYPRÓBUJ

- Poszukaj książek, artykułów lub stron internetowych opisujących mowę ciała koni i to, jak należy interpretować ich zachowania. Najbardziej naukową pozycją jest książka *A Practical Field Guide to Horse Behavior* (wydawnictwo Eclipse Press, 2003) autorstwa Sue McDonnell; na ponad 300 stronach skatalogowano konkretne zachowania oraz ich przyczyny i zilustrowano je rysunkami i zdjęciami. *Mowa koni** Sharon Wilsie opisuje mowę koni w kontekście dwustronnej komunikacji między nami i naszymi wierzchowcami.
- Poszukaj wyjaśnienia zachowania, które cię zdziwiło, albo nowej interpretacji zachowania, które może oznaczać coś innego, niż ci się wydawało.

* Sharon Wilsie, Gretchen Vogel, *Mowa koni. Rozmowy z końmi w ich języku*, przekład Blanka Prośniewska-Piro, Galaktyka 2020.

ROZDZIAŁ 8

Brandy i przyjaciele – nowa interpretacja „złego” zachowania



Jak możemy sądzić, że mamy dobre stosunki z koniem, jeśli nie potrafimy go „słuchać” ani nie widzimy, kiedy jest przygnębiony lub zaniepokojony? Gdy człowiek źle się czuje, może o tym opowiedzieć słowami; koń próbuje przekazać ci to samo za pomocą mowy ciała, gdyż nie potrafi mówić. Naszym zadaniem jest nauczyć się, jak ją odczytywać.

Frédéric Pignon

Building a life together

Historia Brandy będzie kontynuowana w dalszej części rozdziału. Najpierw chciałabym opowiedzieć o moich pierwszych latach z Bronzzem i Shiloh. Ich historie pokazują z zawstydzającą jasnością, jak mylnie interpretowałam ich „problematyczne zachowania” i pogarszałam sprawę, próbując pozbyć się ich treningiem. Kiedy wreszcie zrozumiałam przyczyny tych zachowań, rozwiązania stały się oczywiste.

Bronzz: płoszenie się i wierzanie

Bronzz przeszedł początek szkolenia z wesołym, pozytywnym nastawieniem. Dziś rozumiem, dlaczego tak było – dzięki zaufaniu i komunikacji.

Kupiłam go jako trzylatka od hodowcy, który go wychowywał i zajmował się nim przez całe jego życie. Wiem teraz, że Fritz był przywódcą-obrońcą. Wałach ufał mu bezgranicznie i bez wahania przeniósł to zaufanie na mnie. Było ono podstawą naszego długiego i szczęśliwego partnerstwa. Bez jego pomocy zapewne zniszczyłabym owo zaufanie, ale Fritz łaskawie wspomagał mnie w pierwszych etapach szkolenia konia. Jego delikatne uwagi wielokrotnie powstrzymały mnie od „korygowania” Bronzza w przypadku oczywistych pomyłek – albo co gorsza błędów, które były moją winą.

Dzięki tej książce nauczysz się, jak:

- ✓ zyskać zaufanie konia od pierwszego kontaktu;
- ✓ zniechęcić go do niepożądanych zachowań bez uciekania się do kar;
- ✓ złapać konia, który unika kontaktu z człowiekiem, i jednocześnie pokazać mu, że przy tobie będzie bezpieczny;
- ✓ interpretować niepożądane zachowania oraz zidentyfikować ich przyczyny;
- ✓ zachęcić konia, żeby w razie zdenerwowania został z tobą i szukał u ciebie rad i wskazówek;
- ✓ zmienić presję w jasny środek komunikacji zamiast źródło stresu;
- ✓ stosować nagrody, by wspomóc proces uczenia się i poprawić stosunki z koniem;
- ✓ ponownie rozbudzić u konia ciekawość i zdolność do uczenia się w nowych i stresujących sytuacjach;
- ✓ wzmacniać pewność siebie konia i sprawić, by był godnym zaufania partnerem;
- ✓ wzmocnić więź łączącą cię z koniem, pozwalając mu dokonywać odpowiednich wyborów i dając mu swobodę.



Prawdziwe koniarstwo to najpierw wiedza, a później umiejętności! Same umiejętności nie poparte wiedzą prowadzą często w ślepy zaułek. Dzięki tej książce dowiesz się, co naprawdę sprawia, że koń czuje się szanowany i ma poczucie, że jest partnerem w relacji z człowiekiem. Lynn Acton obala mit o dominacji jako niezbędnym narzędziu w szkoleniu i budowaniu relacji z koniem. Wręcz przeciwnie – konie potrzebują przywódcy, któremu będą mogły ufać. Kiedy zapewnimy im poczucie bezpieczeństwa, one zaakceptują nasze zasady. Autorka nazywa taką relację „przywództwem obrońcy” i wyjaśnia, że „przywództwo obrońcy to nie system szkoleniowy. To związek. Każda twoja interakcja z koniem mówi mu, jakim jesteś przywódcą, a tobie – czy on chce ci ufać i za tobą podążać”.

Wojciech Mickunas

ISBN 978-83-7579-864-7



9 788375 798647

www.galaktyka.com.pl